

Ks. MIŁOSŁAW KOŁODZIEJCZYK

## PODSTAWY TEOLOGICZNE RADY KAPŁAŃSKIEJ

### 1. GENEZA INSTYTUCJI RADY KAPŁAŃSKIEJ

Kiedy papież Jan XXIII zapowiedział zwołanie Soboru Powszechnego spodziewano się ogólnie, że jednym z głównych jego zadań będzie uzupełnienie nauki o prymacie i nieomylności papieża, określonej na I Soborze Watykańskim, celem osiągnięcia pełnej już nauki katolickiej o urządzie biskupim w Kościele<sup>1</sup>. Nikt wtedy jeszcze nie przewidywał, że jednym z kluczowych zagadnień nauki katolickiej o episkopacie stanie się problem kolegialności. Mgr G. Philips, jeden ze współredaktorów *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*, zwraca uwagę w swoim komentarzu do tejże *Konstytucji*<sup>2</sup>, że w historii soborów nieczęsto miał miejsce fakt, aby problem uprzednio mało wypracowany teologicznie wzbudził w trakcie soboru powszechne zainteresowanie i zyskał akceptację ogółu uczestników, jak w interesującym nas przypadku. Uważa on to za potwierdzenie faktu, że prawda o kolegialności musiała już mocno tkwić w podświadomości Kościoła i dlatego tak szybko została podjęta przez nauczycielski jego urząd.

Zagadnienie to wymagało jednak wnikliwej analizy teologicznej, która doprowadziła Ojców Soboru do uznania kolegialności nie tylko biskupów na płaszczyźnie ogólnokościelnej ale przyczyniła się także do podkreślenia kolegialnego charakteru zespołu kapłanów (prezbiterów) na stopniu diecezjalnym; bowiem i to zagadnienie zrodziło się dopiero w czasie obrad soborowych. Nie wspominały o nim wyraźnie ani propozycje zgłaszane do Stolicy Apostolskiej przed

---

<sup>1</sup> Por. H. Bogacki, *Hierarchiczna struktura Kościoła*, „At. Kapł.”, 57 (1965), t. 68, s. 290.

<sup>2</sup> Por. G. Philips, *L'Église et son mystère au II<sup>e</sup> Concile du Vatican*, t. I, Paris 1967, s. 280.

rozpoczęciem Soboru<sup>3</sup> ani też pierwsze schematy przyszłych dokumentów soborowych. Dopiero w *Relacji* do schematu *De Sacerdotibus* z roku 1964<sup>4</sup>, poruszona została myśl ustanowienia jakiejś instytucji, która w oparciu o wzajemne zaufanie umożliwiałaby bliższą współpracę kapłanów z biskupem oraz udział kapłanów w troskach i zadaniach duszpasterskich biskupa. Konkretny wniosek wysunął w dniu 15 października 1964 r. (101 kongregacja generalna) V. Garaygordóbil, prałat udzielny z Los Rios z Ekwadoru, kiedy — zabierając głos w dyskusji nad wspomnianym schematem — zaproponował utworzenie jakiegoś ciała doradczego, złożonego z kapłanów rzeczywiście reprezentujących cały kler w diecezji<sup>5</sup>.

Jako owoc dyskusji nad wspomnianą propozycją przyjęte zostało w *Dekrecie o posłudze i życiu kapłanów*, ogłoszonym w dniu 7 grudnia 1965 r., następujące postanowienie: „Niech zatem, ...biskupi... mają radę czyli senat kapłanów, reprezentujący prezbiterium, który dostosowany do dzisiejszych okoliczności i potrzeb, w formie i według norm prawnych do określenia, mógłby skutecznie wspierać biskupa swymi radami w rządzeniu diecezją” (nr 7).

Normy wykonawcze do postanowień Soboru w sprawie Rady Kapłańskiej określił papież Paweł VI w *Motu Proprio Ecclesiae sanctae* z dnia 6 sierpnia 1966 r., które weszło w życie z dniem 11 października tegoż 1966 roku. „W każdej diecezji — postanawia Papież w paragrafie pierwszym wspomnianego *Motu Proprio* — ma istnieć w sposób i formie pozostawionej do ustalenia biskupowi Rada Kapłańska, to znaczy zespół czyli senat kapłanów, reprezentujących prezbiterium, który mógłby skutecznie wspomagać biskupa swoimi radami w zarządzie diecezją...”<sup>6</sup>.

Tak zrodziła się, jako owoc II Soboru Watykańskiego, nowa instytucja w życiu Kościoła: instytucja Rady Kapłańskiej jako organ współpracy między biskupem a ogółem prezbiterów danej diecezji. Instytucja ta ma charakter prawny. Stąd większość związanych z nią zagadnień stanowią kwestie jurydyczne, którym prawnicy poświęcili już szereg artykułów<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Pewnych sugestii można dopatrzeć się w propozycjach, które postulowały, aby Sobór rozpatrzył problem kolegiałnych rządów diecezją lub utworzenia rady biskupiej, wybieranej przez ogół kapłanów diecezjalnych w tajnym głosowaniu. Por. *Acta et documenta Concilio Oecumenico Vaticano II apparando, Appendix*, t. II/1, Typis Polyglottis Vaticanis, 1960, ss. 505 n.

<sup>4</sup> *Schema propositionum De Sacerdotibus*, Typis Polyglottis Vaticanis, 1964, s. 21.

<sup>5</sup> Por. J. Giblet, *Les prêtres*, w: G. Baraúna — Y. Congar, *L'Église de Vatican II*, t. III, Paris, 1966, s. 935; T. Pieronek, *Rada Kapłańska wyrazem soborowej odnowy prezbiterium*, „Prawo Kanoniczne”, 12 (1969), nr 3—4, s. 9, przypis 29.

<sup>6</sup> AAS, 58 (1966) 766.

<sup>7</sup> Por. J. Denis, *L'Église diocésaine à la lumière de Vatican II. Le Conseil du presbyterium et le Conseil diocésain de pastorale*, „Studia canonica” 2 (1967) 179—190; bp W. Wójcik, *Udział kapłanów w zarządzie Kościołem*, „At. Kapł.”, 58 (1966), t. 69, ss. 216—220; tenże, *Rada Kapłańska*, „At. Kapł.”, 60 (1968), t. 71, 221—233. Obszerniejszą literaturę prawniczą por. T. Pieronek, art. przyt.

Natomiast zagadnienia teologiczne, choć i nimi zajmują się niektórzy autorowie<sup>8</sup>, nie zostały jeszcze wyczerpująco opracowane. Posuwając naprzód dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie, artykuł obecny chce wskazać, w sposób systematyczny, na jakich podstawach teologicznych opiera się instytucja Rady Kapłańskiej<sup>9</sup>. Podstawy te wskazane zostaną głównie w oparciu o przesłanki zawarte w schematach, dyskusjach i dokumentach soborowych, na których opierali się Ojcowie postulując powołanie do życia Rady Kapłańskiej.

Należy jeszcze zaznaczyć, że skoro Rada Kapłańska jest organem reprezentującym wszystkich kapłanów diecezjalnego prezbiterium, to już z góry można założyć, że racje teologiczne uzasadniające istnienie prezbiterium diecezjalnego stanowią równocześnie podstawy teologiczne istnienia Rady Kapłańskiej.

## 2. PREZBITERIUM W CZTERECH PIERWSZYCH WIEKACH KOŚCIOŁA

Jeden z Ojców ostatniego Soboru — F. Marty, wówczas arcybiskup Reims a obecnie Paryża — w *Relacji do schematu O posłudze i życiu kapłańskim* widzi wystarczające uzasadnienie konieczności współpracy prezbiterów diecezji w nauce o prezbiterium<sup>10</sup>. Sam zaś *Dekret o posłudze i życiu kapłańskim*, na wyraźną prośbę wielu Ojców Soborowych, zawiera obszerny artykuł 7, w którym przedstawiona została nauka katolicka o prezbiterium jako podstawie przyszłej Rady Kapłańskiej. Podkreśla Sobór przy tym, że nie chodzi w tym wypadku o nową strukturę kościelną, ale o strukturę opartą na tradycji Kościoła starożytnego<sup>11</sup>. Stąd wydaje się konieczne, aby naprzód przynajmniej szkicowo, przedstawić jak wyglądało prezbiterium i jaką rolę odgrywało ono w pierwszych wiekach Kościoła.

<sup>8</sup> Por. R. Laflamme, *Le Conseil presbytéral. Ses fondements dans la théologie du sacrement de l'Ordre*, „Laval Théologique et Philosophique”, 2 (1967) 255—268; J. Lécuyer, *Le presbyterium*, w: *Les prêtres. Formation — ministère et vie*, Paris, 1968, ss. 275—288; R. Masi, *Per una teologia del presbiterato*, „Euntes Docete”, 20 (1967) 99—132; J. Colson, *Le presbyterium ou l'unité de la fonction sacerdotale*, „La Vie Spir.”, 50 (1968) 544nn.; J. Pascher, *Biskup i presbiterium*, „Concilium”, 2 (1966), wyd. Pallotinum, 1965/66, ss. 107—111. Por. także inne artykuły na ten temat w tymże tomie „Concilium”.

<sup>9</sup> W ostatnich latach Stolica Apostolska przyjęła taką praktykę, że wydając jakieś rozporządzenie czy wprowadzając nowe instytucje nie ogranicza się tylko do podania prawnych norm wykonawczych, ale podaje także ich uzasadnienie teologiczne. Jako przykład można wspomnieć Konstytucje apostolskie *Paenitemini* czy *Indulgentiarum doctrina*, które podają nie tylko nowe przepisy pokutne, postne czy dotyczące praktyki odpustowej, ale także obszerny wykład nauki katolickiej na te tematy. Z góry można więc przypuszczać, że również nowowprowadzona instytucja Rady Kapłańskiej wyrosła z przesłanek teologicznych.

<sup>10</sup> Por. *Relatio super schema Decreti De ministerio et vita presbyterorum*, Typis Polyglottis Vaticanis, 1965, ss. 5—6.

<sup>11</sup> Por. przypisy dołączone przez Sobór do wspomnianego artykułu 7. Por. także: T. Pieronek, art. przyt., s. 10.

Na z w ę *prezbiterium*, która jest odpowiednikiem nazw greckich: *presbyterion*, *synedrion* i nazwy hebrajskiej: *sanhedrin*, spotyka się, już przed powstaniem pism Nowego Testamentu, na oznaczenie grupy starszych ludu, zwanych po grecku *presbyteroi* a po hebrajsku *zequenim*, którzy czuwali nad powierzonymi im zadaniami politycznymi, jak senat w Konstantynopolu czy areopag w Atenach<sup>12</sup>, czy też religijnymi, jak siedemdziesięciu starszych, którzy pomagali Mojżeszowi w rządzeniu narodem izraelskim (por. Liczb 28, 18; PPr 34, 9)<sup>13</sup>.

Wyrażenie to przechodzi do języka nowotestamentowego. Używa go naprzód św. Łukas z na oznaczenie starszych ludu izraelskiego, którzy w czasie procesu Pana Jezusa odgrywali doniosłą rolę i mieli duże znaczenie u boku arcykapłana w Jerozolimie (por. Łk 22, 66). W Dziejach Apostolskich (por. 22, 5) zaś mówi, że prezbiterium wraz z arcykapłanem posyła Szawła do Damaszku.

Znaczenie wyraźnie chrześcijańskie nadaje temu określeniu św. Paweł, kiedy w 1 Tym. 4, 14 pisze: „Nie zaniedbuj w sobie łaski, która została ci dana przez prorocstwo i włożenie rąk prezbiterium — *tu presbyteriou*”. Egzegeza przytoczonego tekstu jest dość trudna, ponieważ — mając na myśli niewątpliwie ten sam fakt — Apostoł Narodów w 2 Tym. 1, 6 pisze o włożeniu swoich tylko rąk Tymoteuszowi: „Z tej właśnie przyczyny przypominam — pisze Apostoł — żebyś rozpałił na nowo nadzwyczajny dar Boży, który jest w tobie przez włożenie mych rąk”. Można wnioskować, że nazwa prezbiterium, której używa Apostoł w 1 Tym. 4, 14, oznacza zespół tych, którzy włożyli ręce na Tymoteusza, a wśród których znajdował się także i św. Paweł. Trzeba jednak zaznaczyć, że z powodu zamiennego często używania w pismach Nowego Testamentu określeń *episkopoi* i *presbyteroi*, trudno jest ustalić dokładnie kogo obejmowało prezbiterium, o którym mówi Apostoł Narodów<sup>14</sup>.

Dokładne znaczenie chrześcijańskie określenia prezbiterium ustala się w czasach poapostolskich. Główna w tym zasługa przypada św. Ignacemu Antiocheńskiemu, zwanemu teologiem nie tylko biskupstwa ale i prezbiteratu<sup>15</sup>, który używa tego określenia 13 razy w swoich listach. Po szczegółowej analizie wszystkich niuansów jakie występują w poszczególnych zastosowaniach tej nazwy przez św. Ignacego, J. Lécuyer<sup>16</sup> doszedł do stwierdzenia, że prezbiterium oznacza zespół prezbiterów, to znaczy hierarchów danego Kościoła lo-

<sup>12</sup> Por. J. Lécuyer, art. przyt., s. 276.

<sup>13</sup> Por. J. Coison, art. przyt., ss. 544nn.

<sup>14</sup> Por. J. Lécuyer, art. przyt., s. 276; A. Jankowski, OSB, *Z teologii prezbiteratu w dokumentach II Soboru Watykańskiego*, „Ruch bibl. i lit.”, 22 (1969) 33.

<sup>15</sup> Por. R. Masi, art. przyt., s. 120.

<sup>16</sup> Por. art. przyt., s. 276.

kałnego, niższych od biskupa a wyższych od diakona, którzy uczestniczą w posłudze urzędowego nauczania, kultu publicznego i rządzenia wspólnotą chrześcijańską.

Tak pojęte prezbiterium wyrażało ówczesne przekonanie, że prezbiterzy otaczający biskupa danego Kościoła lokalnego, stanowią solidarny zespół, analogicznie jak ustanowione przez Chrystusa Pana kolegium Dwunastu.

O takim przekonaniu w pierwotnym Kościele świadczy wyjaśnienie podane w *Tradycji apostoelskiej* św. Hipolita Rzymskiego z początków III wieku a dotyczące święceń diakonatu: „Wyświęcając diakona biskup włoży nań ręce podobnie jak przy innych święceniach — wyjaśnia *Tradycja apostoelska* — ale tylko sam. Dlatego zaś powiadam: „sam”, ponieważ diakona wyświęca się nie do kapłaństwa, lecz do posługiwania biskupowi, by wykonywał jedynie jego polecenia. Nie bierze on udziału w radzie kleru, tylko pełni funkcje administracyjne. Nie otrzymuje też Ducha, w którym uczestniczą wszyscy członkowie prezbiterium (... non accipiens communione presbyterii spiritum eum cuius participes presbyterii sunt), lecz czyni tylko to, co mu biskup mocą swej władzy każe... Natomiast na prezbitera wkładają ręce również inni prezbiterzy, ponieważ ma on otrzymać wspólnego i podobnego im wszystkim Ducha (propter commune et simile clerispiritum)...”<sup>17</sup>. Ten wspólny Duch — jak można przypuszczać — oznacza charyzmatyczną łaskę Ducha Świętego, jakiej udzielają święcenia prezbiteratu. Łaska ta łączy ich wszystkich w jedno prezbiterium.

Dla Klemensa Aleksandryjskiego zostać prezbiterem znaczy tyle co zająć miejsce wśród prezbiterium<sup>18</sup>. Znamienny jest sposób w jaki św. Cyprian, biskup Kartaginy, donosi swemu duchowieństwu i wiernym o święceniach nowego prezbitera: „... ut Numidicus presbyter adscribatur presbyterorum Carthaginensium numero et nobiscum sedeat in clero”<sup>19</sup>.

Prezbiterium danego Kościoła lokalnego, stanowiące solidarny zespół, nie jest bynajmniej czymś niezależnym od biskupa. Przeciwnie, jest ono podporządkowane biskupowi, któremu prezbiterzy winni posłuszeństwo i z którym także są zjednoczeni<sup>20</sup>.

<sup>17</sup> *Traditio apostolica*, I, n. 9, w: *Sources chrétiennes*, t. 11, ss. 39—40. Tłumaczenie polskie cytuję według przekładu, w: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, zeszyt 2, Warszawa, 1969, s. 38.

<sup>18</sup> Por. *Stromata* 6, 13: PG 6, 816.

<sup>19</sup> *Epist.* 40, w: CSEL, III/2, s. 585. Tekst polski por. w: Św. Cyprian, *Listy*, Warszawa, 1969, s. 116. Por. także B. Bazatole, *L'évêque et la vie chrétienne au sein de l'Église locale*, w: Y. Congar — B. D. Dupuy, *L'Épiscopat et l'Église universelle*, Paris, 1964, s. 344.

<sup>20</sup> O takim przekonaniu świadczą np. listy św. Ignacego Antiocheńskiego. W liście do *Efezjan* (4, 1) pisze, że prezbiterium winno być zestrojone z biskupem jak struny z cytrą. Por. także list do *Magnezjan* 3, 1 i do *Filadelfian* 4, 1, w: *Pisma Ojców Kościoła*, t. I (*Pisma Ojców Apostolskich*), Poznań, 1924, ss. 207; 217; 233.

Jakie jest źródło czyli podstawa jedności całego prezbiterium między sobą oraz jego łączności z osobą biskupa?

E u z e b i u s z z Cezarei, przemawiając około 314 roku z okazji dedykacji kościoła w Tyrze powiedział, że Chrystus przebywa w swoich szafarzach. W biskupach jest On cały, ze wszystkimi swoimi władzami; w niższych zaś szafarzach przebywa w większym czy mniejszym stopniu, zależnie od daru, jaki otrzymują<sup>21</sup>. Innymi słowy, to Chrystus, przebywający w różnym stopniu we wszystkich swoich szafarzach, jednoczy ich wzajemnie między sobą w jeden zespół.

Potwierdza to również obraz Mojżesza otoczonego zespołem siedemdziesięciu starszych, szeroko rozpowszechniony w modlitwach liturgicznych święceń kapłańskich tak wschodniego jak i zachodniego Kościoła<sup>22</sup>, którzy wspomagają go w kierowaniu ludem izraelskim. „Wezmę z ducha (min haruach), który jest w tobie — oświadcza Pan Bóg Mojżeszowi — i dam im (tzn. starszym) i będą razem z tobą dźwigać ciężar ludu, a ty sam go już więcej nie będziesz musiał nieść” (Liczb 11, 17). D u c h (haruach) nie oznacza tu z pewnością Osoby Ducha Świętego, bo w Starym Testamencie Trójca Święta nie została jeszcze objawiona. Chodzi tu raczej o dar duchowy, charyzmat uzdalniający Mojżesza do kierowania ludem izraelskim. Charyzmat ten przechodzi także na siedemdziesięciu starszych danych mu do pomocy. Zastosowanie tego tekstu do liturgii święceń prezbiteru świadczy o przekonaniu, że również każdy z członków prezbiterium uczestniczy we wspólnym im wszystkim c h a r y z m a c i e, darze duchowym, który w pełni znajduje się w biskupie, jak kiedyś w Mojżeszu. A tym wspólnym darem duchowym jest chyba charyzmat kapłaństwa, bo — jak wyjaśnia św. Cyprian — „cum episcopo presbyterii sacerdotali honore conjuncti — prezbiterzy złączeni są z biskupem czią kapłańską”<sup>23</sup>, tzn. że uczestniczą w tym samym kapłaństwie.

Jedność całego prezbiterium i jego łączność z biskupem uzewnętrzniała się w pierwotnym Kościele w tym, co stanowi o istocie kapłaństwa a mianowicie we wspólnym z biskupem sprawowaniu E u c h a r y s t i i, czyli w tzw. koncelebrze biskupa ze wszystkimi swoimi prezbiterami. Nawet wtedy, gdy po edykcji mediolańskim chrześcijaństwo rozpowszechnia się szybko nie tylko w miastach ale i na wsiach, a wskutek tego prezbiterium zaczyna ulegać rozproszeniu, aby zaspakajać potrzeby duszpasterskie wiernych, starano się zachować i zewnętrzną jego jedność. W tym celu ustanawiano bardzo dużo nowych stolic biskupich, jak np.

<sup>21</sup> Por. *Hist. Eccl.*, X, 4: PG 20, 877. Por. także B. Bazatole, art. przyt., s. 342.

<sup>22</sup> Por. np. *Sacramentarium Gelasianum*, w: L. C. Mohlberg, *Rerum ecclesiarum documenta*. Series maior. Fontes IV, Roma, 1968, s. 25.

<sup>23</sup> *Epist.* 61, w: CSEL, III/2, s. 697. Tekst polski por. w: Sw. Cyprian, *Listy*, Warszawa 1969, s. 198.

w północnej Afryce, gdzie na początku V wieku było ponad 300 biskupstw<sup>24</sup>. Przestrzegano także jednego tylko sprawowania Eucharystii w mieście biskupim, choćby na tym ucierpiało uczestnictwo wiernych we Mszy świętej. W końcu IV wieku — jak podaje B. Bazatole<sup>25</sup> — w Mediolanie i Kartaginie biskup koncelebrował ze swoimi prezbiterami Ofiarę eucharystyczną tylko w jednym kościele. W Mediolanie bazylika mogła pomieścić najwyżej 5 tysięcy wiernych a chrześcijan było tam w tym czasie około 35 tysięcy. W Kartaginie zaś, gdzie oblicza się liczbę chrześcijan w owym czasie na około 150 tysięcy, żadna z tamtejszych bazylik nie mogła pomieścić więcej niż 10 tysięcy wiernych. Prezbiterom zaś, którzy przebywali poza miastem biskupim, przeważnie na wsiach, nakazywały synody, aby przynajmniej w niektóre święta przybywali do miasta biskupiego i koncelebrowali z nim Ofiarę eucharystyczną<sup>26</sup>.

Dla podkreślenia jedności wszystkich prezbiterów mimo, że coraz więcej z nich musiało pełnić obowiązki duszpasterskie poza miastami biskupimi, pojawiła się nowa forma zewnętrzna jedności prezbiterów z biskupem a mianowicie praktyka przesyłania tzw. *fermentum*, tzn. chleba konsekrowanego przez biskupa, dla tych prezbiterów, którzy sprawowali Eucharystię poza miastem biskupim<sup>27</sup>.

Do zadań prezbiterium należało wspomaganie biskupa w wypełnianiu przezeń ogólnie pojętego zadania pasterskiego, co konkretnie sprowadzało się do pomocy w zakresie nauczania, sprawowania kultu a zwłaszcza zarządzania Kościołem lokalnym. Stąd prezbiterzy określani są jako senat czy rada biskupa. Św. Ignacy Antiocheński nazywa prezbiterów senatem Bożym (*synedrion Theou*)<sup>28</sup> a *Didaskalia apostolskie* podkreślają, że prezbiterom należy się cześć i szacunek, ponieważ są doradcami biskupa (*symbouloi tou episkopou*)<sup>29</sup>.

Biskupi, a nawet papieże, często zwołują na naradę swoich prezbiterów przy podejmowaniu ważniejszych decyzji. Świadczą o tym ich listy. Św. Cyprian w liście 14, pisanym z ukrycia w 250 roku, odpowiada: „Na to, co pisali nasi współprezbiterzy: Donat, Fortunat, Nowat i Gordiusz sam nie mogę odpisać. Postanowiłem bowiem na początku moich rządów biskupich nic nie robić bez waszej wiedzy... Kiedy z łaski Boga przyjadę do was, wówczas wspólnie, jak tego wymaga wza-

<sup>24</sup> Por. B. Bazatole, art. przyt., s. 345.

<sup>25</sup> Por. tamże.

<sup>26</sup> Por. B. Botte, *Presbyterium et Ordo episcoporum*, „Irenikon”, 29 (1956) 11.

<sup>27</sup> Por. J. Pascher, *Biskup i prezbiterium*, ss. 108; B. Bazatole, art. przyt., s. 346; T. Pieronek, art. przyt., ss. 7n.

<sup>28</sup> *Epistola ad Trall.*, 3, 1, w: *Sources chrétiennes*, t. 10, s. 112; *Pisma Ojców Kościoła*, t. I, s. 222.

<sup>29</sup> *Didascalia II*, 28, wyd. F. Funk, *Didascalia et Constitutiones Apostolorum*, Paderbornae, 1906, s. 109; por. M. Michalski, *Antologia...*, t. I, zesz. 2, s. 110.

jemny szacunek, omówimy to wszystko co się stało, co należy uczynić”<sup>30</sup>. Papież Korneliusz omawiając fakt powrotu grupy schizmatyków do jedności z Kościołem, pisze: „Po tym wszystkim co mi doniesiono, zwołałem na zebranie prezbiterów. Wzięło w nim udział również obecnych tego dnia pięciu biskupów. Chodziło o to, aby postanowić za wspólną zgodą, jak należy postąpić z owymi osobami...”<sup>31</sup>. Opisane fakty potwierdzają, że prezbiterzy rzeczywiście odgrywali poważną rolę w wypełnianiu zadań pasterskich przez biskupa.

Począwszy od IV wieku z różnych przyczyn, głównie z powodu rozproszenia się prezbiterów po mniejszych miastach i wsiach, rola prezbiterium, zwłaszcza w zarządzaniu Kościołem lokalnym, zaczęła się zmniejszać i popadać coraz bardziej w zapomnienie<sup>32</sup>. Pewne przejawy jego żywotności, jak synody diecezjalne, kapituły katedralne, przetrwały wprawdzie w ciągu całej historii Kościoła, aż do najnowszych czasów, ale w zapomnienie poszło tak żywe w pierwotnym Kościele poczucie wzajemnej jedności prezbiterów między sobą oraz ich ścisłej łączności ze swoim biskupem.

Do tej tradycji z pierwszych wieków Kościoła nawiązuje II Sobór Watykański, kiedy przypomina naukę o prezbiterium i powołuje do istnienia instytucję Rady Kapłańskiej.

Odwołanie się do pierwotnej tradycji nie stanowi jednak jedynej podstawy ustanowienia Rady Kapłańskiej we współczesnym Kościele. W świetle nauki Soboru wskazać można na dalsze jej podstawy teologiczne, z których pewne znalazły swój wyraz jeśli nie w pismach to w praktykach pierwotnego Kościoła.

### 3. UCZESTNICZENIE W TYM SAMYM KAPŁAŃSTWIE CHRYSZTUSOWYM

Na II Soborze Watykańskim Ojcowie uświadomili sobie mocniej wspólnotowy charakter Kościoła. W Konstytucji dogmatycznej *Lumen Gentium* Kościół został określony jako „wspólnota wiary, nadziei i miłości” (nr 8). Jeśli cały Kościół ma naturę wspólnoty, to tym bardziej ścisłą wspólnotę tworzą naprzód ci, którzy są następcami Apostołów (kollegium biskupów) a następnie ci wszyscy, którzy uczestniczą w hierarchicznym Kapłaństwie Jezusa Chrystusa.

Według objawionej nauki katolickiej, jak wynika z całego listu do Hebrajczyków, jest tylko jeden Najwyższy i Wieczny Kapłan, Kapłan Jezus Chrystus i istnieje tylko jedno Ka-

<sup>30</sup> *Epistola* 14, 4. Tekst polski według przekładu w: Św. Cyprian, *Listy*, s. 63. Por. *List okólny Aleksandra z Aleksandrii*: PG 18, 577—581.

<sup>31</sup> *List* 49, 2 między listami św. Cypriana, tamże, ss. 133 n. Por. J. Lécuyer, art. przyt., ss. 287; G. Philips, dz. przyt., t. I, s. 370.

<sup>32</sup> Por. T. M. Barberena, *Kolegialność na poziomie diecezjalnym*, „Concilium”, 1965/66, ss. 611 nn.

płaństwo, Kapłaństwo Chrystusowe. Ale z woli Bożej są dwa sposoby czy rodzaje uczestniczenia w jedynym Kapłaństwie Chrystusowym a mianowicie: wspólne czyli powszechne kapłaństwo wiernych oraz kapłaństwo służebne (*sacerdotium ministeriale*) czyli hierarchiczne. Różnią się one istotowo a nie tylko stopniem, wyjaśnia Sobór, choć wzajemnie są sobie przyporządkowane przez uczestniczenie w jedynym Kapłaństwie Chrystusowym<sup>33</sup>.

Ponadto mówiąc o Kapłaństwie Chrystusowym, Sobór rozróżnia uświęcenie, konsekrację kapłańską oraz posłannictwo, misję. Rozróżnienie to wynika z pierwszeństwa jakie II Sobór Watykański daje określeniom biblijnym i patrystycznym przed terminologią scholastyczno-jurydyczną, do jakiej niewątpliwie należy rozróżnienie, zapoczątkowane dopiero w średniowieczu, władzy święceń i jurysdykcji (*potestas ordinis et iurisdictionis*). W ich miejsce Sobór używa takich określeń jak konsekracja, uświęcenia czy sakrament kapłaństwa oraz posłannictwo, misja czy zadanie. Ma to swoją podstawę w Ewangelii św. Jana (10, 36), gdzie powiedziane zostało, że Ojciec Niebieski uświęcił (*consecravit*) Swego Syna i posłał (*misit*) Go na świat. Chrystus zaś z kolei, jak uczy Konstytucja *Lumen Gentium* (nr 28), „uczestnikami swego uświęcenia i posłannictwa uczynił za pośrednictwem swoich Apostołów, ich następców, to znaczy biskupów; oni zaś w sposób prawomocny przekazali zadania urzędu swego w różnym stopniu różnym jednostkom w Kościele. Tak oto urząd kościelny, przez Boga ustanowiony, sprawowany jest w różnych stopniach święceń przez tych, którzy od starożytności noszą nazwę biskupów, prezbiterów i diakonów”.

Uczestniczenie w tej samej konsekracji Chrystusa i Jego posłannictwie jednoczy ściśle między sobą wszystkich prezbiterów. Daje temu wyraz Sobór naprzód w *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*, gdzie stwierdza, że „na mocy wspólnych wszystkim święceń kapłańskich i posłannictwa, wszyscy prezbiterzy złączeni są wzajemnie węzłem głębokiego braterstwa...” (nr 28). „Wszyscy prezbiterzy — wyjaśnia następnie *Dekret o posłudze i życiu kapłanów* — ustanowieni przez święcenia w stanie kapłańskim — związani są ze sobą najściślejszym braterstwem sakramentalnym; szczególnie zaś w diecezji, której służbie są przeznaczeni w zależności od własnego biskupa, tworzą jedno prezbiterium — *unum presbyterium efformant*” (nr 8).

---

<sup>33</sup> Por. *Lumen Gentium*: „Kapłaństwo zaś wspólne wiernych i kapłaństwo urzędowe czyli hierarchiczne, choć różnią się istotą a nie stopniem, są jednak sobie wzajemnie przyporządkowane: jedno i drugie bowiem we właściwy sobie sposób uczestniczy w jedynym kapłaństwie Chrystusowym” (nr 10).

Z powyższych wypowiedzi Soboru wynika, że są dwa źródła jedności prezbiterium: uczestnictwo w tej samej konsekracji czyli sakramencie kapłaństwa oraz pełnienie tego samego posłannictwa, jakie prezbiterzy pełnią w ramach określonych im przez swego biskupa i w zależności od niego. Innymi słowy do członkostwa w prezbiterium konieczne są dwa warunki:

a) przyjęcie święceń prezbiteratu, co stanowi ontologiczno-sakramentalną podstawę jedności prezbiterium i dlatego do Rady Kapłańskiej nie mogą należeć świeccy jak np. do Rady Duszpasterskiej;

b) złączenie z Kościołem diecezjalnym przez inkardynację, czy udzielenie misji kanonicznej, dlatego do Rady Kapłańskiej mogą i powinni wchodzić także kapłani zakonni<sup>34</sup>.

Uczestniczenie w jednym Kapłaństwie Chrystusowym sprawia nie tylko jedność poziomą, horyzontalną, to znaczy między uczestniczącymi w tym samym stopniu w tymże Kapłaństwie, jak np. jedność wszystkich biskupów czy wszystkich prezbiterów między sobą. Uczestniczenie to jest także ontologiczno-sakramentalną podstawą dla jedności wertykalnej, pionowej, to znaczy między w różnym stopniu uczestniczącymi w Kapłaństwie Chrystusowym czyli stanowi podstawę jedności także między biskupami a prezbiterami. Zostało to zresztą wyraźnie podkreślone przez Sobór, który naprzód w Konstytucji *Lumen Gentium* zwraca uwagę na jedność całego kolegium biskupiego z wszystkimi prezbiterami, kiedy stwierdza, że „z kolegium więc biskupim związani są ściśle z tytułu kapłaństwa i świętego posługiwania wszyscy kapłani, zarówno diecezjalni jak zakonni, i stosownie do swego powołania oraz otrzymanej łaski służą dobru całego Kościoła” (nr 28). Zaś w *Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele* podkreśla Sobór jedność poszczególnego biskupa ze swoimi prezbiterami. „Wszyscy prezbiterzy, zarówno diecezjalni jak i zakonni — stwierdza wspomniany *Dekret* — uczestniczą z biskupem w jednym kapłaństwie Chrystusa i pełnią je razem z nim, dlatego stanowią grono troskliwych współpracowników stanu biskupiego” (nr 28).

Prezbiterzy, *ordinis episcopalis providi cooperatores... unum presbiterium cum suo Episcopo constituunt* — uczy Konstytucja *Lumen Gentium* w nr 28. Stanowią jedno wprawdzie prezbiterium ze swym biskupem, ale prezbiterium jest podporządkowane biskupowi, zależne od niego i bez niego istnieć nie może.

Zależność prezbiterium od biskupa jest logicznym następstwem kato-

<sup>34</sup> Ten drugi warunek ma charakter bardziej jurydyczny. Szczegółowe uwagi na ten temat por. T. Pieronek, art. przyt., ss. 12nn. Analogicznie biskup włączany jest do kolegium biskupów przez konsekrację i zachowanie wspólnoty hierarchicznej z kolegium i jego głową (por. *Lumen Gentium*, nr 22).

lickiej nauki, po raz pierwszy wyraźnie sformułowanej przez II Sobór Watykański, że konsekracja biskupia, wzięta sama w sobie niezależnie od święceń prezbiteratu, ma naturę sakramentu i udziela pełni sakramentu kapłaństwa<sup>35</sup>, podczas gdy prezbiterzy uczestniczą częściowo w tej pełni. Oprócz innych argumentów, których nie ma potrzeby tutaj przytaczać, wskazuje na to fakt, że Chrystus Pan nie ustanowił naprzód prezbiterów, w obecnym tego słowa znaczeniu, i potem dopiero niektórym spośród nich udzielił pełni kapłaństwa w biskupstwie, ale naprzód i przede wszystkim ustanowił pełnię sakramentu kapłaństwa w Apostołach, a za ich pośrednictwem, w biskupach. Prezbiterzy zaś zostali powołani do częściowego udziału w tej pełni kapłaństwa, do udziału prawdziwie sakramentalnego ale podporządkowanego w relacji do episkopatu.

Można więc wnioskować, że najgłębszą podstawę teologiczną jedności prezbiterium i jego ontologiczno-sakramentalnej łączności z biskupem, ale także i zależności od biskupa, stanowi katolicka nauka o sakramentalnym choć różnostopniowym uczestnictwie ich wszystkich w jednym kapłaństwie (konsekracji) Chrystusowym.

#### 4. PEŁNIENIE TEGO SAMEGO POSŁANNICTWA

Prezbiterzy uczestniczą także w apostołskiej misji, posłannictwie biskupa, które sprowadza się do wykonywania przezeń obowiązków czy funkcji nauczania, uświęcania i rządzenia Ludem Bożym. Mówi o tym obszernie Sobór w Konstytucji *Lumen Gentium* (por. nr 24—27). Zaś w *Dekrecie o posłudze i życiu kapłańskim* stwierdza: „Biskupi zatem, z racji udzielonego prezbiterium w święceniach kapłańskich daru Ducha Świętego, mają ich jako niezbędnych pomocników i doradców w posłudze i obowiązku nauczania, uświęcania i rządzenia (*in ministerio et munere docendi, sanctificandi et pascendi*) Ludem Bożym” (nr 7).

Udział prezbitera w pełnieniu zadań biskupich bardzo wyraźnie podkreśla, sięgająca swymi początkami najstarszych sakramentarzy łacińskich, prefacja święceń prezbiteratu. Stwierdza ona, że z ustanowienia Chrystusa prezbiterzy wspomagają biskupa:

- w nauczaniu, podobnie jak siedemdziesięciu uczniów rozesłanych przez Chrystusa (por. Łk 10, 1) pomagało Apostołom w głoszeniu Ewangelii;
- w liturgicznej posłudze uświęcania, jak synowie Eleazar i Itamar wspomagali Aarona (por. Liczb 3, 1—4);

<sup>35</sup> Por. *Lumen Gentium*, nr 21 oraz *Dekret o posłudze i życiu kapłanów*, nr 2. Por. także J. Lécuyer, *L'épiscopat comme sacrement*, w: G. Baraúna - Congar, *L'Église...*, t. III, s. 741—762; M. Kołodziejczyk, *Sakramentalność episkopatu*, w: *Idee przewodnie soborowej konstytucji o Kościele*, Kraków 1971, ss. 191—217.

— w kierowaniu Ludem Bożym, podobnie jak siedemdziesięciu doświadczonych mężów wspomagało Mojżesza (por. Liczb 11, 16) w kierowaniu ludem izraelskim <sup>36</sup>

W wypełnianych przez biskupa obowiązkach czy funkcjach rozróżniają teologowie <sup>37</sup> funkcję uświęcania czyli sprawowanie władzy święceń od dwóch pozostałych, tzn. nauczania i rządzenia.

Funkcję uświęcania wykonuje biskup na mocy sakry jako przyczyna rozumna ale narzędziowa i dlatego skuteczność tego rodzaju działania nie zależy od jego osobistych przymiotów. Wiadomo przecież, że skutek nie zależy od własnej mocy narzędzia ale od mocy przyczyny sprawczej głównej, która posługuje się tym narzędziem. Przyczyną główną w dziedzinie uświęcania jest Bóg, bo — jak uczy św. Paweł (por. Rzym 8, 33) — On jest tym, który usprawiedliwia. Dlatego ważne i skutecznie udziela święceń biskup np. schizmatycki, podobnie jak ważne i skutecznie konsekruje Eucharystię prezbiter w stanie grzechu ciężkiego. Brak osobistej świętości nie przeszkadza, aby stał się narzędziem w ręku Boga do uświęcania innych ludzi.

Natomiast działalność biskupa jako nauczyciela i rządcy porównują wspomniani teologowie do działania przyczyny sprawczej głównej drugiej a nie do przyczyny narzędziowej. Przyczyna sprawcza druga ma to wspólne z przyczyną sprawczą narzędziową, jak wyjaśnia kard. K. Journet <sup>38</sup>, że obydwie działają pod wpływem przyczyny sprawczej wyższej. Rola przyczyny sprawczej narzędziowej ogranicza się jednak tylko do podlegania sprawczemu wpływowi działającej poprzez nią wyższej, głównej przyczyny sprawczej i dlatego skutek może być doskonalszy niż narzędzie, bo odpowiada naturze przyczyny sprawczej głównej, posługującej się danym narzędziem. Natomiast w przypadku przyczyny sprawczej drugiej, wpływ przyczyny wyższej w stosunku do niej ogranicza się tylko do pobudzenia jej do działania zgodnego z jej naturą i do sprawiania skutku odpowiadającego naturze sprawczej przyczyny drugiej. W ten sposób pobudzane są do działania władze duszy ludzkiej: rozum do myślenia, wola do chcenia. Podobnie Pan Bóg, czy Duch Święty — jak się zwykle mówi — pobudza biskupa do nauczania i rządzenia. Samo jednak już nauczanie czy rządzenie zależy od przymiotów i uzdolnień biskupa, od jego osobistej znajomości rzeczy. Innymi słowy, nauczanie biskupa zależy od jego osobistej wiedzy, od jego przygotowania, podobnie i skuteczność jego rządzenia diecezją, jak podkreśla R. Laflamme <sup>39</sup>, zależy także od osobistych uzdolnień organizacyjnych

<sup>36</sup> Por. *Pontyfikał Rzymski*.

<sup>37</sup> Por. Ch. Journet, *L'Église du Verbe Incarné*, t. I, Paris, 1955, ss. 157n; R. Laflamme, art. przyt., ss. 258 n.

<sup>38</sup> Por. tamże, s. 159, przypis 1.

<sup>39</sup> Por. art. przyt., s. 258.

biskupa, od właściwego rozeznania potrzeb diecezji. Z tego właśnie względu potrzebna jest biskupowi, możliwie najbardziej obiektywna, informacja i rada, aby — jako prawdziwy przełożony i nauczyciel — mógł lepiej poznać potrzeby powierzonej jego trosce i pieczy diecezji oraz skuteczniej i trafniej im zarządzić. To jest właśnie celem i zarazem podstawą powołania do życia Rady Kapłańskiej. „Niech (biskupi) ich (tzn. prezbiterów) chętnie słuchają — zaleca Sobór w *Dekrecie o postudze i życiu kapłańskim* — owszem, niech zasięgają ich rady i rozmawiają z nimi o tym, co dotyczy potrzeb pracy duszpasterskiej i dobra diecezji. By zaś to doprowadzić do skutku, niech stworzą radę czyli senat kapłanów, reprezentujący ogół prezbiterów, który to senat,... mógłby skutecznie wspierać biskupa swymi radami w rządzeniu diecezją” (nr 7) <sup>40</sup>.

W pełnieniu posłannictwa apostołskiego, prezbiterzy — troskliwi współpracownicy biskupa — są jednak podporządkowani biskupowi <sup>41</sup>.

##### 5. KONIECZNOŚĆ DIALOGU BISKUPA ZE SWOIM PREZBITERIUM

Niektórzy teologowie <sup>42</sup> wskazują również, jako przyczynę powołania do istnienia i rację bytu Rady Kapłańskiej, konieczność dialogu między biskupem a jego prezbiterium. Wskazuje na to, w oparciu o wypowiedzi biskupów, Święta Kongregacja dla Spraw Duchowieństwa w liście o radach kapłańskich, skierowanym do przewodniczących konferencji biskupich <sup>43</sup>.

Zagadnienie dialogu w Kościele omówił obszernie papież Paweł VI w swej encyklice *Ecclesiam suam* <sup>44</sup>. Dialog zapoczątkowany został przez Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. „Ponieważ zbawczy dialog — pisze Papież — zrodził się z miłości i dobroci Bożej, bo Bóg tak umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, dlatego konieczną jest rzeczą, by nic innego jak tylko gorąca i szczerą miłość skłaniała nas do dialogu” <sup>45</sup>. Skoro szczerą i gorącą miłość ma być źródłem wszelkiego dialogu, to tym bardziej dialogu prowadzonego

<sup>40</sup> Por. *Motu Proprio Ecclesiae sanctae*, § 1, AAS, 58 (1966) 766.

<sup>41</sup> Por. G. Pozo, *Theologia presbyteratus in Concilio Vaticano II*, „Periodica de re morali, canonica, liturgica”, 56 (1967) 211.

<sup>42</sup> Por. J. Denis, art. przyt., s. 179; Card. Suenens, *La corresponsabilité dans l'Église d'aujourd'hui*, Paris 1968, ss. 124 nn.

<sup>43</sup> Por. Sacra Congregatio pro Clericis, *Litterae circulares ad Praesides Conferentiarum Episcopaliū de Consiliis Presbyteralibus iuxta placita Congregationis Plenariae die 10 Octobris 1969 habitae*, n. 5: „...Maxime enim est opportunum hodie atque utile, ut inter Episcopum et presbyteros instituat organum communis colloquii seu dialogi.”

<sup>44</sup> Por. AAS, 56 (1964) 609—659.

<sup>45</sup> Tamże, s. 642.

na różnych stopniach i poziomach wewnątrz Kościoła katolickiego, o czym także pisze papież Paweł VI we wspomnianej encyklice *Ecclesiam suam* <sup>46</sup>.

W czasie dyskusji soborowej nad Schematem *O duszpasterskich zadaniach biskupów*, w dniu 22 września 1964 r., bp Guyot (wówczas ordynariusz Coutances a obecnie arcybiskup Tuluzy) podkreślał, że w czasach współczesnych wielu kapłanów pragnie, aby ich relacje z biskupem opierały się, czy wypływały z wzajemnego zaufania, co prowadzi do szczerej wymiany myśli oraz odpowiedzialnej współpracy ze swym biskupem <sup>47</sup>. Postulat ten znalazł swój oddźwięk w następującym zaleceniu *Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*: „Współżycie między biskupem a kapłanami diecezjalnymi winno się opierać głównie na nadprzyrodzonych więzach miłości, tak żeby zespolenie woli kapłanów z wolą biskupa uczyniło ich działalność duszpasterską bardziej wydajną. Celem przeto coraz lepszego usprawnienia niech biskup zwołuje kapłanów na rozmowę, również wspólną...” (nr 28). Ponieważ zaistniałyby trudności praktyczne w przeprowadzaniu częstszych, osobistych a zwłaszcza wspólnych rozmów, czy inaczej mówiąc dialogu biskupa ze wszystkimi kapłanami, ze względu na dużą ich liczbę w większości diecezji, dlatego Rada Kapłańska, reprezentująca całe prezbiterium danej diecezji <sup>48</sup>, jest sprawniejszym praktycznie organem do kontynuowania stałego dialogu biskupa ze swym prezbiterium. Dialogu zaś tego domagają się nie tylko ogólnoludzkie obecnie tendencje demokratyzujące wszelkie formy życia społecznego, ale wymaga tego, jak podkreślił — w przytoczonym powyżej tekście — Sobór, skuteczność i wydajność pracy duszpasterskiej.

## 6. PREZBITERIUM A KOLEGIUM BISKUPÓW

Prezbiterium i jego organ, Rada Kapłańska, ma być narzędziem współpracy z biskupem a nie środkiem ograniczającym władzę biskupa, podobnie jak kolegium biskupów i jego organ, Synod biskupów, nie ograniczają władzy papieża, ale wspomagają go w rządzeniu całym Kościołem i zaradzaniu jego potrzebom.

Należy jednak podkreślić, że inna jest relacja kolegium biskupów do papieża niż relacja prezbiterium do swego biskupa. Przede wszystkim między papieżem a innymi biskupami nie ma różnicy sakramentalnej, jaka zachodzi między biskupem a prezbiterami. Każdy biskup, na mocy udzielonej mu sakry,

<sup>46</sup> Por. tamże, s. 657.

<sup>47</sup> Por. J. Denis, art. przyt., s. 180.

<sup>48</sup> Zarówno Sobór w *Dekrecie o posłudze i życiu kapłanów* (nr 7) jak i papież Paweł VI w *Motu Proprio Ecclesiae sanctae*, § 1, podkreślają, że Rada Kapłańska ma reprezentować całe prezbiterium diecezjalne. Por. T. Pieronek, art. przyt., ss. 19 nn.

posiada pełnię sakramentu kapłaństwa, która już się nie powiększa, jeśli można tak powiedzieć, kiedy któryś spośród nich zostanie wybrany papieżem<sup>49</sup>.

Następnie biskupi spełniają swoje własne posłannictwo i we własnym imieniu, chociaż w zależności od papieża ale nie jako przedstawiciele papieża. Natomiast prezbiterzy wypełniają posłannictwo kapłańskie nie tylko w zależności od biskupa ale i w jego imieniu. Oni bowiem uobecniają biskupa wśród wiernych, jak to wyraźnie stwierdza Konstytucja *Lumen Gentium*, kiedy uczy, że „w poszczególnych lokalnych zgromadzeniach czynią oni (tzn. prezbiterzy) obecnym w pewnym sensie samego biskupa... i jego obowiązki oraz starania biorą w części na siebie i troskliwie je na co dzień wykonują” (nr 28).

Ponadto prezbiterium, ani jej organ — Rada Kapłańska — nie może nigdy być podmiotem władzy ustawodawczej, co przysługuje kolegium biskupów, oczywiście gdy występuje w łączności z papieżem. Prezbiterium natomiast i jego organ, Rada Kapłańska, ma tylko głos doradczy<sup>50</sup>.

\* \* \*

Jako wniosek z całości przeprowadzonych dociekań nasuwa się myśl, na którą już zwrócono uwagę, że główną podstawę teologiczną jedności prezbiterium ze swym biskupem, a przez to samo także i główną podstawę teologiczną istnienia Rady Kapłańskiej, jako organu tegoż prezbiterium, stanowi sakramentalne uczestniczenie w jedynym tylko Kapłaństwie Chrystusowym oraz pełnienie tego samego posłannictwa apostołskiego.

<sup>49</sup> Por. G. Philips, dz. przyt., t. I, s. 369.

<sup>50</sup> Szczegółowe uwagi na ten temat por. T. Pieronek, art. przyt., ss. 26 n.

## R É S U M É

### LES FONDEMENTS THÉOLOGIQUES DU CONSEIL PRESBYTÉRAL

Dans l'introduction, l'auteur indique, que l'idée de la formation du Conseil Presbytéral est née pendant la discussion conciliaire sur la question de collégialité et sur la nécessité d'une proche collaboration entre les prêtres et leur évêque. L'auteur passe outre aux questions juridiques. Il désire démontrer les fondements théologiques qui sont à la base de cette institution, nouvelle dans l'Église.

Dans les discussions conciliaires, on faisait souvent appel aux traditions de la chrétienté primitive et c'est pourquoi l'auteur accentue la signification, aux premiers siècles de l'Église, du presbyterium, composé de prêtres, unis non seulement

entre eux-mêmes, mais aussi à leur évêque, auquel ils étaient néanmoins subordonnés et obéissants.

La concélébration de l'Eucharistie avec leur évêque et l'envoi du „fermentum” constituaient le signe extérieur de cette unité. Le presbyterium avait une grande importance dans l'accomplissement des tâches pastorales de l'évêque et surtout dans la direction de l'Église locale.

Leur participation dans l'unique sacerdoce du Christ constitue le plus profond fondement de l'unité des prêtres entre eux et avec leur évêque. Cette thèse trouve son appui dans la doctrine du Concile. L'ordination constitue le fondement ontologique et sacramentel de l'unité du presbyterium entier avec son évêque. La dépendance des prêtres à l'égard de l'évêque est la conséquence logique du fait que l'évêque, de par son sacre, reçoit la plénitude du sacrement de l'ordre. Les prêtres ne la possèdent pas, comme l'enseigne distinctement le Concile Vat. II.

L'efficacité de l'activité des évêques et des prêtres, comme leurs collaborateurs et la nécessité d'aider les évêques par des conseils sur les affaires pastorales et le bien du diocèse — tout cela demande la constitution du Conseil Presbytéral. L'évêque dans sa charge d'enseignement et de gouvernement agit comme la cause seconde. L'efficacité de son activité dépend sensiblement de sa vraie compréhension des besoins du diocèse. Le Conseil Presbytéral doit y aider son évêque.

De même la nécessité du dialogue entre l'évêque et son presbyterium demande la création de quelque organe plus apte à cette fin et représentant l'ensemble de prêtres du presbyterium diocésain.

L'auteur indique enfin les différences entre la relation du collège des évêques et son organe, le Synode des évêques avec le pape, et la relation du presbyterium et son organe, le conseil presbytéral avec l'évêque.